

Delegacja KC PZPR udała się do Moskwy

Na zaproszenie KC KPZR 16 bm. przybyła do Moskwy delegacja KC PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC Kazimierzem Barcikowskim.

Na lotnisku Szeriemietiewo delegację powitali przedstawiciele KC KPZR i członkowie Biura Politycznego, z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Fiodorem Kulakowem. Obecny był ambasador PRL w ZSRR, Zenon Nowak. (PAP)

Delegacja ZNP u H. Jabłońskiego

16 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego z prezesem ZG ZNP Marianem Walczakiem.

W tym samym dniu grupa pedagogów, pracujących społecznie na polu kultury oraz wychowania fizycznego i turystyki, spotkała się z członkami kierownictwa CRZZ. PAP

GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
17
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 247 (8909)
Cena 50 gr

Najlepsi uczestnicy nieobozowego lata na spotkaniu w Urzędzie Rady Ministrów

W siedzibie Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się spotkanie blisko 170 osobowej grupy uczestników tegorocznej nieobozowej akcji letniej, która objęła blisko 800 tys. dziewcząt i chłopców — z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Józefem Tejchmą.

W czasie spotkania naczelnik ZHP — Stanisław Bohdanowicz przypomniał, że imprezy nieobozowego lata organizowane są już od 15 lat — głównie

w środowisku wiejskim — przede wszystkim z myślą o tych dziewczętach i chłopcach, którzy z różnych względów nie mogą wyjechać na obozy czy obozy letnie. Chodzi o takie kilkudniowe imprezy, jak biwaki turystyczne, rajdy, wycieczki do miast, imprezy kulturalne, mini-festiwale.

Ważnym nurtem tegorocznej nieobozowego lata były prace społeczne: masowy udział młodzieży w operacji „chleb” — oznaczającej pomoc rolnikom, organizowanie patroli przeciwpożarowych, prace leśne itp. W okresie żniw młodzież prowadziła „zielone przedszkola”, dowoziła napoje i żywność ludziom pracującym w polu, pomagała w zwózce zbóż samotnym rolnikom oraz rodzinom żołnierzy. Operacja „chleb” — to zresztą tylko jeden z przykładów dobrej, harcerskiej roboty.

Akcentem kończącym niejako oficjalnie tegoroczne nieobozowe lato było wręczenie na spotkaniu w URM Hufcowi Nowy Dwór Gdański proporcja przechodzącej Główniej Kwatery ZHP, za drugie z kolei zwycięstwo w ogólnopolskim współzawodnictwie na „najlepszy hufiec NAL — 72”. Chętnych do tego miana było wielu, świadczy o tym chociażby duża liczba obecnych na spotkaniu zastępców wyróżniających się w realizacji zadań „operacji chleb”, harcerskich patroli przeciwpożarowych, harcerzy wyróżniających się w zbiorze funduszy na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

O powodzeniu nieobozowego lata-72, zdecydowała w dużej mierze pomoc członków ZMW, ochotniczych straży pożarnych, pracowników klubów „Ruch” i „Młodego Rolnika”, pracowników PGR i kółek rolniczych, członków Kół Gospodyń Wiejskich.

Józef Tejchma wyraził uznanie dla ofiarności i zaangażowania

organizatorów nieobozowej akcji letniej, dla inicjatywy jej uczestników. Wasza postawa — powiedział — ma olbrzymi wpływ na kształtowanie zaangażowanych i dojrzałych sylwetek młodzieży, która może w ten sposób bliżej i lepiej poznać ludzki trud oraz kształt zadań czekających nasze społeczeństwo dziś i jutro.

W spotkaniu wzięli udział: minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Budowy Centrum Zdrowia Dziecka — szef URM min. Janusz Wierzbicki, przewodniczący ZG ZMW — Tadeusz Haładaj. (PAP)

Pierwszy oficjalny krok — zrobiony!

Izba Ludowa NRD ratyfikowała układ z NRF

Wczoraj w stolicy NRD — Berlinie, odbyło się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem, posiedzenie Izby Ludowej tego kraju. Na porządku dnia 6 posiedzenia parlamentu NRD w nowej kadencji znalazła się m. in. sprawa ustawy o układzie komunikacyjnym NRD — NRF, parafowanym 12 maja w Bonn i podpisanym 26 maja 1972 w stolicy NRD — Berlinie.

Rokowania między NRD i NRF w sprawie układu komunikacyjnego rozpoczęły się 20-21 stycznia br. w stolicy NRD — Berlinie. Znaczenie układu polega na tym, że jest on pierwszym układem zawartym między dwoma państwami niemieckimi. Będzie miał taką samą moc wiążącą jak inne układy państwowe zawierane przez

NRD i NRF z państwami trzecimi.

Układ i jego skutki stanowią etap na drodze do normalizacji stosunków między obydwojema państwami niemieckimi. Wejście w życie układu komunikacyjnego poprawi sytuację ludzi w NRD i NRF, zwłaszcza w dziedzinie ruchu podróżniczego.

W programie 6 sesji Izby Ludowej znalazły się również: projekt ustawy o uregulowaniu kwestii obywatelstwa, a także propozycje premiera NRD w sprawie zmian w Radzie Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W godzinach popołudniowych Izba Ludowa NRD ratyfikowała jednomyślnie układ komunikacyjny z NRF — pierwszy układ międzypaństwowy zawarty między dwoma państwami niemieckimi.

Jak zakomunikował w poniedziałek wieczorem Federalny Urząd Prasowy, wobec zatwierdzenia przez Izbę Ludową NRD układu komunikacyjnego między obydwojema państwami niemieckimi, we wtorek o godzinie 11.00 odbędzie się w Bonn uroczystość wymiany aktów ratyfikacyjnych układu. W tym celu do Bonn przybędzie sekretarz stanu NRD, dr Michael Kohl. Układ ma wejść w życie w środę o godzinie 0.00. (PAP)

Kolejny krajowy zjazd związkowców rozpoczął obrady

Wczoraj rozpoczął się VIII Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Uczestniczy w nim 334 delegatów, reprezentujących ponad 400 tys. członków związku — pracowników administracji państwowej, centralnej i terenowej, instytucji finansowych, wymiaru sprawiedliwości i in.

Na zjazd przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Franciszek Szlachet. Obecni są przedstawiciele rządu z wicepremierem Kazimierzem Olszewskim.

W czasie obrad rozwinęła się dyskusja nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu Głównego i kierunkami działalności związku do 1976 r. Za jedno z aktualnych zadań ogólnych związkowców uznano delegację współudziału w reorganizacji władz terenowych na wsi i w małych miastach. (PAP)

Bilans bombardowań izraelskich w Libanie

W wyniku niedzielnego ataku izraelskich piratów powietrznych na obozy fedainów w Libanie, cztery osoby zostały zabite, a 10 odniosło rany. Znaczne są też straty materialne: zniszczonych zostało około 60 pojazdów mechanicznych.

Agresorzy użyli do ataku 6 samolotów typu „Mirage”, „Phantom”, „Skyhawk” oraz wielu śmigłowców. Samoloty kilkakrotnie nadlatywały na cele ataku.

Przedstawiciel Libanu złożył w poniedziałek w Radzie Bezpieczeństwa skargę w związku z niedzielnymi atakami lotnictwa izraelskiego na południowe rejony Libanu. (PAP)

50-lecie Związku Radzieckiego

W Taszkencie obraduje 60 delegacji zagranicznych

Z udziałem ok. 60 delegacji zagranicznych, w tym polskiej, rozpoczęła się w poniedziałek w stolicy Uzbekistanu Taszkencie, kolejna, wielka międzynarodowa konferencja, poświęcona 50-leciu utworzenia państwa radzieckiego. Jej temat brzmi: „Doświadczenia socjalistycznych przeobrażeń w ZSRR i ich międzynarodowe znaczenie”.

Organizatorami spotkania są Akademii Nauk ZSRR i Uzbekkiej SRR oraz radziecki Komitet Solidarności z krajami Azji i Afryki. Nasz kraj reprezentuje grupa naukowców m. in. przedstawiciele Polskiego go Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Sekretarz generalny KC

Delegacja polska na konferencję UNESCO

17 bm. w Paryżu rozpoczęła obrady XVII Konferencja Generalna UNESCO. Głównym jej zadaniem jest przedyskutowanie i ustalenie programu działania tej organizacji na lata 1973—74, a także nakreślenie kierunków jej rozwoju na lata 1973—78. W konferencji bierze udział delegacja polska, na której czele stoi przewodnicząca Polskiego Komitetu d/s UNESCO — Eugenia Krassowska.

W skład delegacji wchodzi m. in. Emil Wojtaszek — ambasador PRL we Francji, prof. dr Zdzisław Kaczmarek — wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. dr Władysław Markiewicz — sekretarz wydziału I PAN oraz prof. dr Bogdan Suchodolski. PAP

go sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Goście z CSRS w Polsce

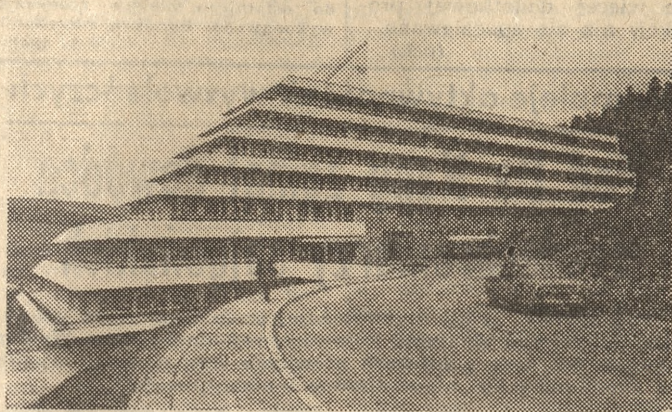
Do Polski przybyła z oficjalną wizytą — na zaproszenie ministra obrony narodowej PRL — delegacja Czechosłowackiej Armii Ludowej z ministrem obrony Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — gen. armii Martinem Džurem.

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP
INF-WE-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-RADIO-INF-WE
PAP-INF-WE-TELEFONEM-RADIO
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP

Wizyta przedstawicieli TUC

Na zaproszenie CRZZ przebywała w Polsce w dniach 11 — 16 bm. delegacja brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych (TUC) z sekretarzem generalnym tej organizacji Wiktorem Featherem. Delegacja brytyjska zapoznała się z głównymi problemami polskiego ruchu zawodowego

Nowe sanatorium



W Kryńcu-Zdroju przekazane zostało do użytku nowe sanatorium dla pracowników przemysłu budowlanego, w którym jednorazowo leczć się będzie mogło 200 osób. Nowe sanatorium posiada m. in. obszerną część zabiegową, leczniczy basen kąpielowy, sale telewizyjne, bibliotekę.

Na zdjęciu: budynek sanatorium. CAF — fot. Olszewski

Wspólny język w wielu sprawach

Dialogi getyndzkie będą kontynuowane co roku

Kulminacyjnym punktem trzeciego — ostatniego dnia zakończonych w niedzielę „rozmów getyndzkich” było wystąpienie w auli uniwersytetu w Getyndze prof. Carlo Schmid, wiceprzewodniczącego Bundestagu.

Omawiając bardzo krótko historię stosunków polsko-niemieckich w czasach najnowszych, Schmid stwierdził, że to „czego dopuścili się Niemcy w czasie wojny nie da się w ogóle opisać. Nie czyniliśmy tego wszyscy, to prawda lecz pozwoliliśmy by się tak stało”.

Schmid — jedna z najwybitniejszych postaci socjaldemokracji zachodniowłoskiej — który ze względu na podeszły wiek rezygnuje właśnie z aktywnego życia politycznego (na zjeździe SPD w Dortmundzie żegnano go z najwyższymi honorami), powiedział w Getyndze, że należy skończyć z pojawiającymi się jeszcze tu i ówdzie w NRF próbami sugerowania, iż granica Odra — Nysa nie ma charakteru ostatecznego. „Te wszystkie pseudoprawnicze dywagacje nie mają absolutnie żadnego sensu i nie są w stanie przekreślić faktu, że granica Odra — Nysa ma rzeczywisty ostateczny charakter”.

Dialog w Getyndze — największe w ciągu ostatnich dwóch lat spotkanie sił społecznych obu stron, zorganizowane z inicjatywy obywatelskiej mieszkańców Getyndy i popierane przez władze miejskie, zakończyło się opracowaniem przez poszczególne grupy robocze platformy dla dal-

szego procesu normalizacji oraz przyjęciem przez uczestników sesji wspólnego komunikatu. W wielu sprawach obie strony znalazły wspólny język, a w odniesieniu do niektórych zagadnień procesu normalizacji przedstawiono odmiennie punkty widzenia. Uznano, że obecne spotkanie było ze wszech miar pożyteczne, pozwala bowiem przygotować grunt do „trzecich rozmów getyndzkich” w przyszłym roku.

W niedzielę burmistrz Getyndy, delegacja polska na spotkanie oraz przedstawiciele ambasady polskiej w NRF złożyli wieniec na zbiorowej mogile 26 Polaków ofiar wojny i przemocy na cmentarzu w Getyndze. (PAP)

Umowa PRL z ONZ-owskim Programem Rozwoju

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Warszawie nastąpiło podpisanie umowy między rządem PRL a ONZ-owskim Programem Rozwoju (UNDP), reprezentowanym przez rezydenta na Europie — Raymonda Etchatsa oraz Światową Organizację Zdrowia (WHO), reprezentowaną przez dyrektora Europejskiego Biura WHO — Leo Karpio.

Ze strony polskiej umowę podpisał minister gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Jerzy Kusiak.

Umowa dotyczy bogatego zakresu działań w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska człowieka, realizowanych w naszym kraju przy współpracy z ONZ. (PAP)

Polska delegacja w Peru

Na zaproszenie rządu Republiki Peru udała się z wizytą oficjalną do tego kraju polska delegacja z dowódcą wicepremierem — Janem Mitre. Celem wizyty jest przeprowadzenie rozmów na temat rozwoju współpracy gospodarczej m. in. w dziedzinie górnictwa węglowego i poszukiwań ropy naftowej oraz wymiany handlowej

S. Gucwa przyjął L. Fernandezę
Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa przyjął senatora Kongresu Narodowego Wenezueli Lorenzo Fernandezę. W rozmowie uczestniczył przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Wincenty Kraśko.

Zakończenie „Dni polskich”

W niedzielę zakończyły się „Dni polskie” zorganizowane w podpariskiej miejscowości Royaumont pod patronatem ministrów kultury Francji i Polski Jacquesa Duhamela i Stanisława Wrońskiego. Dni te zamknęły cykl imprez kulturalnych, organizowanych we Francji w związku z wizytą pierwsze-

FOGODA

Jak przewiduje PIH-M, 17 bm. zachmurzenie będzie na ogół umiarkowane z rozproszonymi chmurami. W części północno-wschodniej możliwe niewielkie opady. Temperatura maksymalna w granicach od plus 10 st. do plus 13. Wiatry umiarkowane i dość silne, przeważnie północno-zachodnie.

Zanim urosną kotlety

Jesień jest okresem gromadzenia pasz na zimę i wczesną wiosnę. Od zapobiegliwości rolników, od gospodarności załóg państwowych gospodarstw rolnych zależy tegoroczny bilans paszowy. W wielkopolskim rolnictwie ma to szczególne znaczenie, gdyż w samej tylko gospodarce chłopskiej hoduje się ponad dwa miliony sztuk trzody chłewnej, a więc o 250 tysięcy więcej niż wykazywały to dane ubiegłorocznego spisu czerwcowego. W drugim półroczu br. nadal obserwujemy stały wzrost hodowli trzody chłewnej i bydła. Świadczą o tym wyniki kontraktacji i skupu.

Zajmując czołowe miejsce w obsadzie bydła i trzody chłewnej w kraju, Poznańskie musi szczególnie zadbać tej jesieni o bazę wyżywieniową hodowli, umożliwiając intensywniejszą produkcję mięsa, mleka i wełny. Ogromne są to potrzeby; wystarczy sobie uświadomić, że dla przeżycia inwentarza, dla bieżącej produkcji należy w województwie poznańskim zgromadzić prawie 14 milionów ton kiszzonej, z poplonów ozimych (głównie żyta), kukurydzy, traw, poplonów ścierniskowych, wślewów, liści okopowych, wyłóków buraczanych i uparowanych ziemniaków. Jest to konieczne ze względu na stały niedobór siana łąkowego, a z upraw wieloletnich — koniczyny i lucerny. Pokrycie potrzeb wyniesie w tym roku, mimo dobrych zbiorów siana, 90 procent.

Kiszonki są więc tematem dnia zapobiegliwych gospodarzy. Większość zebranej masy znajduje się już w silosach (żyto poplonowe), a kukurydzę konserwowano w wielu wypadkach, nakrywając folią.

Sprawą najważniejszą na wsi, poza sprawnym przeprowadzeniem wykopków, jest zakonserwowanie liści buraczanych, przydzielanych plantatorom wysłódków, a także uparowanych ziemniaków. Służba rolna uświadamia rolników, że karmienie inwentarza świeżymi liśćmi, co się nagminnie praktykuje jesienią, nie jest najlepszym sposobem żywienia (kłopoty z trawieniem, gorsza jakość mleka). Kiszzenie z dodatkiem słomy, siewki, plew i traw z ostatnich pokosów na łąkach poprawia jakość przygotowywanej w ten sposób paszy. Przy okazji trwających obecnie omiotów warto pamiętać, że nie mogą się marnować przy stogach cenne odpady, jak właśnie plewy, które szczególnie mogą być przydatne w żywieniu trzody chłewnej.

W naszym kraju przywiązuje się wielką wagę do sposobów przechowywania ziemniaków, stanowiących podstawę wyżywienia trzody chłewnej. Z powodu dużego skupu ziemniaków jadalnych i przemysłowych, w Wielkopolsce nie ma dostatecznej ilości pasz. Tym bardziej należy unikać strat, konserwując ziemniaki przez parowanie i kiszzenie, płatkowanie i susz. Tej jesieni musi być w pełni wykorzystana moc wszystkich sprawnych kolumn parnikowych, których mamy około 350. Na każdą z nich przypadnie po minimum 500 ton ziemniaków (żeby zdołały uparować w tym sezonie ponad 200 000 ton do zakiszenia).

Hasło: szukajmy rezerw paszowych na zimę, obowiązuje również w tym roku.

M. P.

Świat domaga się wycofania wojsk amerykańskich z Indochin

W stolicy Danii zakończyły się w poniedziałek obrady trzeciej sesji Międzynarodowej Komisji ds. Badania Zbrodni Wojennych USA w Wietnamie. Oświadczenie, opublikowane na zakończenie obrad, stwierdza, że bezwarunkowe wycofanie wszystkich lądowych, morskich i lotniczych sił USA z Indochin oraz wstrzymanie poparcia dla reżimu Thieu jest oczywistym, prawnym i moralnym obowiązkiem Stanów Zjednoczonych.

W poniedziałek odbyło się w Pradze posiedzenie Prezydium Czeskiej Rady Pokoju poświęcone rozpoczynającemu się tygodniowi solidarności z walką narodów Indochin.

Prezydium Czeskiej Rady Pokoju potępiło amerykańską agresję w Indochinach, podkreślając, że stanowi ona zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie i przynosi wielkie cierpienia narodom Indochin.

Kilkadziesiąt tysięcy młodzieży francuskiej przemarszowało w niedzielę ulicami Paryża w wielkiej manifestacji solidarności z bohaterską walką narodów Indochin, demonstrując przeciwko imperializmowi amerykańskiemu. W dniu tym zakończyło się w Paryżu międzynarodowe kolokwium z udziałem przedstawicieli młodzieży 26 krajów naszego kontynentu.

W stolicy Szwecji rozpoczął się tydzień solidarności z narodem Wietnamu. W ramach tego tygodnia w ponad 180 miastach i miejscowościach zo- stana zorganizowane wiece solidarnościowe oraz będą wy-

HUMOR I SATYRA



Jeśli pigułki dobrze pani słuszą, czy warto się martwić o skutki uboczne?

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
17 X 1972 Nr 247 (8909)

Wkład wielkopolskich załóg do „banku 20 miliardów”

W miarę zbliżania się do końca roku coraz więcej załóg wielkopolskich zakładów pracy donosi o wykonaniu zobowiązań podjętych w ramach „akcji 20 miliardów”.

Żałoga Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary” dostarczyła dodatkowo na rynek 640 ton koncentratów obiadowych, 169 ton konserw warzywno-mięsnych, 75 ton koncentratów deserowych oraz szereg innych produktów o łącznej wartości 65,1 mln zł, z nawiązką przekraczając podjęte wiosną zobowiązanie.

Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań - Teren dodatkowo wyremontowali 25 km linii energetycznych średnich napięć, skrócili średnio o 30 dni remonty licznych obiektów warunkujących ciągły dopływ prądu do użytkowników, założyli ponad plan około 150 lamp ulicznych oraz

Materiały z VI Plenum KC PZPR w edycji KiW

Od wtorku 17 bm. znajdują się na półkach księgarskich — wydane na kładem „Książki i Wiedzy” — podstawowe materiały i dokumenty VI Plenum KC PZPR, które obradowało w Warszawie 27 września br. i poświęcone było sprawie reorganizacji władz terenowych na wsi i w małych miasteczkach oraz zadaniom partii związanym z tworzeniem nowych gmin.

Broшуra zawiera: komunikat o przebiegu obrad VI Plenum KC, przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza pt. „Reforma władzy i administracji na wsi — istotnym krokiem w realizacji programu VI Zjazdu”, przemówienie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babucha pt. „Ważne ogniwko realizacji strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju”, końcowe przemówienie i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka pt. „Podstawowy cel naszych dążeń — umacnianie ustroju socjalistycznego” oraz „Wytyczne KC PZPR w sprawie reorganizacji władz terenowych na wsi oraz związane z tym zadania instancji i organizacji partyjnych”. (PAP)

Przemysł ciężki bliżej klientów

Specjalne stoiska branżowe powstaną w domach towarowych

Przemysł ciężki, dostarczający rocznie artykuły dla gospodarstw domowych wartości ok. 5,5 mld zł, nawiązuje obecnie nowe formy współpracy z handlem. Uznano bowiem, że dotychczasowe kontakty, poprzez hurt, są niewystarczające.

Szanse zażegnania konfliktu jemeńskiego

W Adenie podano, że pierwsze posiedzenie wojskowych komisji Północnego i Południowego Jemenu, jakie odbyło się w niedzielę — „przyniosło pozytywne rezultaty”.

Spotkanie, poświęcone przygotowaniu do wycofania wojsk obu państw z terenów przygranicznych, odbyło się pod auspicjami przewodniczącego komisji mediacyjnej Ligi Arabskiej, Salima Al-Jafiego. (PAP)

Narada sekretarzy Wojewódzkich Komitetów SD

W Warszawie odbyła się na radę sekretarzy wojewódzkich komitetów SD, z udziałem władz naczelnych stronnictwa.

Jej tematem były aktualne zadania organizacyjno-propagandowe, związane z przebiegiem prac przygotowawczych do X Kongresu SD. Omówiono również problemy działalności SD w małych miastach objętych reorganizacją administracji, przebieg prac związanych z realizacją ustawy o organizacji i wykonywaniu rzemiosła oraz kierunki aktualnych prac Sejmu. (PAP)

wykonali wiele innych robót o łącznej wartości 1,6 mln zł. Po wykonaniu pierwszych zobowiązań, podjęli dodatkowe, mające na celu zapobieżenie wyłączeniu prądu w szczycie jesienno-zimowym. Wartość tych dodatkowych zobowiązań ocenia się na około 350.000 zł.

Zatrudnieni w Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów dostarczyli na rynek dodatkowych ilości potrzebnych materiałów budowlanych o wartości 8,6 mln zł, realizując swe zobowiązanie w 300 procentach.

Równie wysoko przekroczyły swe pierwotne zobowiązania załogi Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol”, „Pometu” i szereg innych. W sumie, spośród 128 przedsiębiorstw klubowych w Wielkopolsce, które odpowiedziały na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie dania w tym roku krajowi dodatkowej produkcji rynkowej, załogi 39 przedsiębiorstw już swe wiosenne zobowiązania w tym zakresie wykonały bądź przekroczyły.

Znaczna część pozostałych załóg zbliża się do finiszu realizacji swych zobowiązań. Nie stety, nie wszystkie. Po trzech kwartałach nie zdołały zrealizować nawet połowy swoich zobowiązań załogi Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych w Poznaniu, Wielkopolskich Zakładów Maszyn Budowlanych w Poznaniu, Huty Szkła w Gostyniu, Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Kaliszu i kilku innych przedsiębiorstw. Przyczyny są różne, często, chociaż nie zawsze, usprawiedliwione, jak

Pierwsze powiaty wykonały plan skupu ziemniaków

Wykopki ziemniaków zbliżają się ku końcowi. W województwie poznańskim dzienny skup ziemniaków sięga 10 000 ton. Do tej pory spółdzielczość samopomocowa dostarczyła 44 procent przewidzianego planem ilości ziemniaków jadalnych dla Górnego Śląska i Krakowa oraz ponad 50 procent dla zaopatrzenia Poznania.

Dwa powiaty: leszczyński (pierwszy w województwie poznańskim) i międzychodzki zameldowały o wykonaniu kampanijnych planów skupu ziemniaków jadalnych.

Z powiatu poznańskiego podobne meldunki nadesłały gminne spółdzielnie z Tarnowa Podgórnego, Mosiny, Czerwonaka i Dopiewa.

Kilka powiatów — szamotuński, gostyński, rawicki, obornicki, kościański i poznański — mają za sobą 60 — 80 procent realizacji planu skupu ziemniaków jadalnych.

Natomiast takie „ziemiannicane” powiaty, jak koniński, ostrowski, kaliski, wrzesiński, kępicki, ostrzeszowski i turecki mają poważne złości w skupie ziemniaków jadalnych. (emp)

Uroczystości w Oświęcimiu

15 bm. odbyły się na terenie byłego obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu-Brzezynie uroczystości poświęcone Maksymilianowi Kolbie, który zginął tam męczeńską śmiercią z ręki hitlerowskich oprawców.

W uroczystości, obok kardynałów Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły, udział wzięli: arcybiskup Filadelfii, przewodniczący Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych — kardynał Jan Józef Król, prefekt kongregacji do spraw beatyfikacji i kanonizacji — kardynał Paolo Bertoli, prefekt kongregacji do spraw duchowieństwa — kardynał John Joseph Wright. (PAP)

np. brak popytu na dany towar, trudności z wywozem produkcji itp. Ponieważ do końca roku pozostało już niewiele czasu, warto aby sprawą realizacji tych zobowiązań zajęły się samorządy robotnicze.

Wielkopolska wytwarza 7,3 procent krajowej produkcji przemysłowej. Śluszne byłoby więc, gdyby co najmniej w podobnym procencie partycypowała w tworzeniu owych 20 miliardów, czyli wytworzyła dodatkową produkcję o wartości około 1,5 mld zł. Z materiałów, którymi dysponuje poznański Urząd Statystyczny wynika, że akurat taką wartość mają wykonane dotychczas zobowiązania załóg przemysłu kluczowego w Wielkopolsce. Do tego zaś trzeba dodać zobowiązania realizowane przez załogi zakładów przemysłu terenowego, spółdzielczego i innych przedsiębiorstw podległych radom narodowym. Znosi się więc na to, że ludzie pracy w Wielkopolsce dadzą więcej dodatkowej produkcji niż się spodziewano. (pch)

Nie maleje aktywność sił wyzwoleniczych

Pod Da Nang zginął dowódca spadochroniarzy sajońskich

Pododdziały armii wyzwoleniczej w dalszym ciągu prowadzą intensywne działania bojowe w rejonie Sajgonu. Według agencji AP, trzy z czterech głównych dróg w tym rejonie, są określane jako „nieprzejezdne i niebezpieczne”.

Siły wyzwolenicze prowadzą intensywny ostrzał z lekkiej broni maszynowej i z dział artyleryjskich, znacznych odcinków drogi nr 13, pomiędzy miastami Phu Cuong i Ben Cat. Według oświadczenia sajońskiego rzecznika wojskowego, „jest absolutnie wykluczone, aby droga ta mogły posuwać się jakieś pojazdy cywilne”.

W rezultacie ostrzelania przez artylerię wojsk wyzwoleniczych bazy lotniczo - morskiej Da Nang zginęli dwaj wyżsi oficerowie sajońscy: dowódca miejscowego okręgu woj-

skiego oraz dowódca dużej jednostki tzw. „Rangers”.

W toku walk na płaskowyżu centralnym została ostrzelana baza wojsk sajońskich Bastogne położona w odległości 20 km od Hue. Lotnictwo amerykańskie i sajońskie przeprowadziło w ciągu ostatnich 24 godzin 15 nalotów bombowych na teren odległy o 20 km od Sajgonu. Według agencji UPI, po raz pierwszy od 3 lat bombowy spadły tak blisko stolicy. Jak oświadczyło amerykańskie dowództwo wojskowe w Wietnamie Południowym, stan liczebny armii amerykańskiej na dzień 16 października wyniósł 34.600 żołnierzy. Jednakże, jak podkreśla agencja AP, liczba ta nie obejmuje ponad 100 tysięcy żołnierzy USA zaangażowanych bezpośrednio w konflikcie, a rozmieszczonych w bazach na wyspie Guam i w Syjamie. W Wietnamie Południowym znajduje się jeszcze ponadto 38.000 żołnierzy południowokoreańskich.

Pahm Dang Lam — ambasador marionetkowego rządu Thieu — w Paryżu i jednocześnie przewodniczący delegacji południowo — wietnamskiej na rozmowy paryskie, spotkał się w poniedziałek w Sajgonie z Thieu. Tematem rozmowy była w AFP sprawa postępu w rokowaniach paryskich.

Według doniesień z Kambodży siły patriotyczne ostrzelały w nocy z niedzieli na poniedziałek przedmieścia Phnom Penh, wysadziły w powietrze most oraz zniszczyły kilka pojazdów wojskowych.

W ciągu ostatnich 24 godzin lotnictwo USA dokonało 270 ataków bombowych na DRV. Trzy razy było atakowane Hanoi. Ponadto zaatakowano miasta Dong Hoi, lotnisko Yen Bai, położone w odległości 130 km na północny zachód od stolicy oraz tereny leżące na północ od strefy zdemilitaryzowanej.

„Koziołki” płacą

3, 6, 26, 48, 49 dod. 18
W 805 grze, Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 15 bm, wypłynęło 276.386 zakładów wartości 829.158.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 456.036.— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 456.579.— zł.

Stwierdzono: 19 „czwórek” po 6.545.— zł, 67 „trójek premiowanych” po 191.— zł, 925 „trójek” po 91.— zł, 1.478 „dwójek premiowanych” po 27.— zł, 14.332 „dwójki” po 7.— zł.

Losowanie 806 gry odbędzie się w dniu 22 bm, o godz. 12.00 na rynku w Chodzieży.

8539-K1

„Toto-Lotek”

14, 19, 24, 28, 47, 49 dod. 22

8539-K1

8539-K1

MIASTO W GMINIE — GMINA W MIEŚCIE

Gdyby najlaidarniej ująć ocenę reformy gminnej z punktu widzenia interesów najmniejszych miast, można by ją wyrazić jednym tylko słowem: miastotwórcza. Wszystko bowiem, co jest zawarte w programie tej reformy, a dotyczy najmniejszych miast, powinno służyć ich społeczno-gospodarczej aktywizacji. Większość z nich, integrując się z gospodarką wiejską, zyskuje nowe, silne podstawy egzystencji. Miasteczka mają stać się zapleczem usługowym wsi. Taki ich charakter, zważywszy przeżycia, tudzież rozległe kompetencje powoływanych do życia władz gminnych, sprzyjać powinien gospodarczemu postępowi tych miast.

Odnosi się to także (bodaj zresztą w największym stopniu) do małych miast Wielkopolski. Ich bowiem funkcja rolnicza zaznacza się silniej niż gdzie indziej w kraju. Udział użytków rolnych w bilansie terenów 71 miasteczek naszego województwa wynosi ponad 66 proc. (natomiast w kraju 60 proc.). Te właśnie miasta niejako naturalnie związane są z rolnictwem. I one też, w miarę postępu mechanizacji, spełniać będą decydującą rolę w kształtowaniu przyszłościowego modelu naszej wsi.

Wymagać to, oczywiście, będzie odpowiedniego rozwinięcia usług rolniczych. Ale tutaj właśnie reforma otwiera przed władzami gminnymi możliwości szczególne. Będąc na swoim terenie organizatorami życia gospodarczego wsi — stwierdził w toku obrad VI Plenum KC PZPR premier Piotr Jaroszewicz — zyskują one możliwości powoływania własnych przedsiębiorstw gospodarczo-usługowych, dla za spokojenia potrzeb lokalnych.

Przeżywały małe miasteczka różnicowane procesy przemian. Jedne z nich straciły grunt pod nogami wskutek spadku znaczenia tradycyjnych gałęzi rzemiosła, inne zaś pod wpływem lokowania w nich zakładów przemysłowych, wkraczały w okres wybujałego rozwoju. Wyrównanie szans przyniosły dopiero ostatnie lata. Opracowano kompleksowy program aktywizacji małych miast, uwzględniający maksymalne wykorzystanie lokalnych warunków sprzy-

jających podjęciu bądź rozszerzeniu określonej wysoce efektywnej sfery ludzkiej działalności. Wszak uprawnienia lokalnych władz pozostały niezmienione. Słabość tych podstawowych, obok rad gromadkich, ogniw administracji terenowej nie sprzyjała, rzecz jasna, realizacji tego programu.

Od stycznia 1973 r. sytuacja ta uległa zmianie. Przeszła istnieć prezydium wiejskich rad (zachowując je tylko większe miasta), powstała „urzędowa miast i gmin”. Niezmieniony pozostanie status miast. (Nadal w nich działał będzie dotychczasowy system prawny, przede wszystkim w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, terenami, podatkami itp.) Wzrosnąć natomiast ich znaczenie. Włączyć miast do struktury administracyjnej gminy i usadowić władze gminnych w mieście, sprzyjać będzie poprawie nie tylko ich pozycji administracyjnej i gospodarczej, ale i stworzyć nieporównanie lepsze możliwości zaspokajania podstawowych aspiracji jego mieszkańców.

Reforma rozwiązuje również problem osiedli. Utworzone w roku 1954, w okresie podziału administracyjnego kraju, okazały się one w praktyce tworem sztucznym. Toteż mają obecnie ulec likwidacji. W kilku przypadkach nadany im zostanie status miejski.

Głównym celem omawianej reformy w odniesieniu do miast, jest powiązanie ich z otaczającymi je terenami wiejskimi. Mają się one stać naturalnymi ośrodkami ciężenia gospodarczego i kulturalnego mieszkańców okolicy. Niemniej przecież ważnym celem zapowiadanych zmian, jest koncentracja najniższych organów władzy, dotąd mało operatywnych i podzielonych, a przez to nie mających właściwie wpływu na kształt dokonujących się na ich terenie zmian.

Obecnie mamy w Polsce 359 miast i osiedli poniżej 5 tys. mieszkańców, z czego w 216 znajdują się siedziby dwóch rad narodowych: miejskiej i gromadzkiej. Podobnie rzecz się ma w 125 z ogólnej liczby 220 miast od 5 do 10 tysięcy mieszkańców. Zatem w 341 miastach, to jest 43,2 proc. ich ogólnej liczby posiadamy podwójny, o zbliżonej do siebie

strukturze, aparat władzy. Praktyka dowiodła, że niecelowe jest utrzymywanie tego rodzaju sytuacji. Toteż od stycznia 1973 r. począwszy przewiduje się zmniejszenie liczby miast, funkcjonujących jako jednostki odrębne (w Wielkopolsce będzie ich około 35).

Kryterium miejskości nie wiąże się rzecz jasna z posiadaniem urzędujących na ratu szu odpowiednich władz. Nie decyduje o nim również (wbrew pozorom) aktualna liczba mieszkańców. (U nas np. do kategorii małych miast zalicza się miejscowości 5—10 tysięcy, natomiast w Japonii obejmuje się tym pojęciem nawet 30-tysięczne!). Kryterium tym jest głównie stopień udziału danej miejscowości w przeobrażeniach gospodarczych i społeczno-kulturalnych. Stąd też dla wielu małych miast, słabo dziś rozwiniętych, powiązanie z gminą stwarza realną perspektywę ożywienia, także w dziedzinie komunalnej, a więc nawet pewnego podniesienia ich standardu miejskości.

Przedstawiony na VI Plenum KC partii kształt nowej gminy, wykracza daleko w przyszłość. Sugeruje szereg nowatorskich rozwiązań zarówno w sferze gospodarczej jak i społeczno-kulturalnej. Będziemy więc realizować w gminach doniosłe zamierzenia w dziedzinie oświaty i wychowania obywatelskiego, rozstrzygać problemy budownictwa (wiejskiego typu spółdzielczość mieszkaniowa?). We wszystkich tych procesach istotną rolę do spełnienia ma, poza wsią, małe miasteczko.

Zmiany w strukturze najniższych władz nazwał Edward Gierek częścią wielkiego procesu doskonalenia naszego państwa. Mają one stworzyć warunki rozwoju i wszechstronnego unowocześnienia wsi i małych miast. Są więc niejako szerokim otwarciem drogi dla postępu. I to najlepiej właśnie oddaje doniosłość tej reformy, jej doraźne i perspektywiczne znaczenie.

JERZY WALASEK

Złóż piasku mamy w Polsce bardzo wiele, nie każdy jednak piasek, ze względu na skład chemiczny nadaje się do celów przemysłowych. W obecnie stosowanych technologiach odlewniczych podstawowym surowcem formierskim jest piasek kwarcowy i naturalny. Eksploatuje się go w Polsce głównie w Kieleckim, Opolskim, w okolicach Częstochowy i Grudziądza. Zanim będzie można użyć piasku do sporządzania mas formierskich, trzeba niejednokrotnie dokonać jego uszlachetnienia i segregacji ziarna.

SYLWETKI SCENY I ESTRADY

Od sukcesu jeden krok...

Z Andrzejem Dąbrowskim, jednym z najpopularniejszych polskich piosenkarzy, laureatem kilku festiwali krajowych i zagranicznych, odbyliśmy krótką rozmowę, tuż po jego powrocie z występów w Austrii.

Jego sylwetki nie trzeba zbyt rozlegle prezentować, wystarczy przypomnieć kilka zaledwie faktów. Jako perkusista współpracował z najwybitniejszymi muzykami, m. in. z Komedą-Trzciońskim, Sadowskim i innymi, był ściśle związany z krakowskim środowiskiem jazzowym. W roku 1967 — tournée po Skandynawii, nagranie longplaya dla norweskiej wytwórni płytowej „Atlas”. W roku 1970 nagroda na festiwalu opolskim za „Zielono mi...”, w bieżącym w Sopocie za najpopularniejszy przebieg Dąbrowskiego — „Do zakochania jeden krok” oraz za interpretację w Rostocku.

— Czyżby potwierdzało to opinię, że zdradził Pan instrumenty listyke na rzecz wokalistyki?

— Zdradziłem? Nie tak należy określić moje stałe zajęcie się piosenką. Po prostu na

Na Dalekim Wschodzie ZSRR

Dzięki Stacji „Orbita” budowniczo Ziejskiej Elektrowni Wodnej — wielkiej budowy bieżącej pięciolatki — oglądać mogą programy moskiewskiej telewizji.

CAF — TASS



Porządek przed usprawnianiem

Usprawnić, ulepszyć, udoskonalić, poprawić — co może być bardziej pożądanego dla gospodarki w całości, dla każdego z jej ogniw? A jednak można mieć wątpliwości czy takie usprawnienie zawsze jest czynnością chwalebna i — skuteczną.

Można na przykład zaangażować maszynę matematyczną do rozwiązywania odwiecznego problemu zaopatrzenia w części zamienne np. do ciągników. Czynniono już zresztą takie próby i obiecywano sobie wiele, ale zaopatrzenie nie po prostu od tego ani o krok. Bo znaczna część ciągników staje co sezon do remontu w stanie całkowitej dewastacji, jak po rabunku: bez masek, siedzeń, wycieraczek, akumulatorów. Wyjmuje się te części z pojazdów pod pretekstem zużycia i sprzedaje na rynku, jakże chłonnym. Zapotrzebowanie na podzespoły dla ciągników pozostanie — dopóki nie zmieni się tego układu — całkowicie nieograniczone. I najdłuższe nawet kierownictwo centrali zaopatrzenia czy użyćcie największych maszyn matematycznych niewiele tu pomoże. Wszelkie czynności usprawniające będą w przypadku zwykłym wyprzedzeniem rzeczywistości, możliwością ulepszeń. Najpierw potrzeba elementarnego porządku w sferze eksploatacji sprzętu, podstawowej kultury obsługi technicznej.

Z takimi sytuacjami mamy do czynienia nie tylko w świecie przedmiotów, ale i instytucji. Na wielu kursach, w licznych ośrodkach doskonalenia,

w materiałach przygotowujących przez nasze instytucje każdy z zainteresowanych może znaleźć wszystko, co dotąd wymyślono w sztuce sprawnego kierowania przedsiębiorstwem. I jeśli nawet dość liczne próby zastosowania patentowanych zagranicznych technik podnoszenia sprawności nie dają efektów na miarę potrzeb czy nawet wydajności rejestrowanej gdzie indziej, to obok innych przyczyn występuje też błąd wyprzedzenia. Próbuje się ulepszeń bez u-

ży podejmowano pod hasłem usprawnień. Rzadko, bardzo rzadko mówiono o prostym usuwaniu błędów — co wprawdzie było zrozumiałe, gdyż stwierdzenie błędów wywołuje zwykle pytanie o sprawców, ale prowadziło do licznych nieporozumień. Wszelkie rozpoczynanie usprawnień z bagażem starych błędów daje rezultaty tak nienagodne jak wówczas, gdy ktoś bierze się do lektury Joyce'a po pobieżnym przejrzaniu Falskiego.

Sprawa, czy jak kto woli problem, stają się obecnie bardzo aktualne. Oto trzydzieści jednostek gospodarczych ma rozpocząć wkrótce pracę według nowych wzorów wyprowadzonych z uchwał VI Zjazdu, przy gotowanych przez komisję partynno-rządową. Żadna z tych instytucji — zjednoczeń, kombinatów, przedsiębiorstw — nie mogłaby wprowadzić nowego systemu wynagrodzeń, finansowania inwestycji czy doboru kadr, gdyby przystąpiła do tych skomplikowanych działań z nierytmiczną produkcją, bałaganem w magazynie, z archaiczną organizacją stanowisk roboczych.

Porządek przed usprawnieniami — przecież naturalna a jednak lekceważona często kolejność postępowania — obowiązują w tych instytucjach i w magazynie bez taryfy ulgowej. Ponieważ za kilkanaście miesięcy cała gospodarka weźmie się do masowych usprawnień, więc czasu na zwykłe porządki pozostaje w istocie niewiele.

R. L.

Ekonomia i życie

przedniego wprowadzenia zwykłego ładu.

A przecież nie każde usunięcie błędów w sztuce zarządzania czy w układzie organizacyjnym jest zaraz usprawnieniem. Usunięcie wady amortyzatora w samochodzie nie oznacza ulepszenia, usprawnienia, lecz tylko przywrócenia projektowanej sprawności. Po dobieganiu się wówczas, gdy wytwórnia zaprojektowana dla fabrykacji 100 tysięcy lodówek rocznie daje połowę tego wskutek braku odpowiedniego sprzętu np. w dziale montażu; dojdzie do tych stu tysięcy, lecz tylko uchywienienie stanu normalnego, natomiast ulepszenie zaczyna się po przejściu granicy stu tysięcy sztuk.

Dawniej każdą próbę zmiany sytuacji w przedsiębiorstwie, w instytucji czy w bran-

Kopalnia piasku w Koninie?

W Wielkopolsce nie eksploatuje się dotychczas tego surowca. Trzeba go dowozić z odległych rejonów kraju, co oczywiście ogromnie podraża produkcję odlewów. Niedawno okazało się jednak, że ta sytuacja ulegnie zmianie. Jak po daje się w ostatnim numerze dwutygodnika „Wielkopolskie Zagłębie” w artykule pt. „Czy jeszcze jedna kopalnia w Koninie”.

(...) W czasie badań geologicz-

nych rejonu konińskiego natrafiono na bogate złoża piasków kwarcowych w miejscowości Rumin. Sekcja STOP kładowego koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych przy Konińskich Zakładach Naprawczych (...) postanowiła przeprowadzić niezbędne badania laboratoryjne i technologiczne, określające przydatność rumińskiego złoża do produkcji. Testy przeprowadzone na piasku przez szereg specjalistów, (...) Piasek jest jednolity, o wysokim stopniu jednorodności, wynoszącym 93,3 proc., nie występu-

jącym w żadnym z dotychczas eksplloatowanych złóż piasków w Polsce”.

Podczas badań technologicznych kilku wersji składu mas formierskich wykazano, że najlepsze są masy oparte na samym piasku rumińskim i betonie. Odkrycie to wzbudziło zainteresowanie fachowców. Przewiduje się, że w Koninie powstanie jeszcze jedna kopalnia. Piaski rumińskie występują w złożach około 8 metrów. Istnieje więc nowa szansa zwiększenia potencjału przemysłowego konińskiego zagłębia. (zd)

Studencki ruch regionalny

Szansa jeszcze nie zmarnowana

Liczba przybywających na studia spoza naszego miasta powiększa się z każdym rokiem. Czy po studiach zechcą wrócić oni do miejscowości, z których przybyli?

Pożądanemu powrotowi absolwentów do rodzinnych stron sprzyja od lat prowadzona akcja studenckiego ruchu regionalnego, który w Poznaniu posiada długie tradycje i znaczne osiągnięcia. W latach 1960—1965 powstało aż 8 kół śródomiastowych (Gdańszczan, Koszalinian, Lubuszan, Mazurów, Opolan, Ślązan i Warmian). Później doszły dalsze: Ostrowian, Wrześnian, Trzcianeczan, Leszczyńian itp.

Dotychczasowe formy pracy kół nie były najlepsze. Czynny społecznie często zniechęcał, gdy na przykład ludziom z niepełnym wyższym wykształceniem zlecano grabienie trawników czy kopanie rowów, zamiast ich wykorzystać do naprawy sprzętu elektrycznego czy rolniczego, badania okresowego dzieci w szkołach, lub nauki pływania itp. Dalej proponowano członkom kół spotkania z ciekawymi ludźmi (nie zawsze problemami) czy spotkania klubowe. Tej formie należałoby przyklasnąć, gdyby nie kończyła się na piwku i wieczorku tańecznym.

Duże nadzieje wiano z akcją zjazdów studentów określonych rejonów, w czasie których zjeżdżali oni zakłady produkcyjne, nadleśnictwa, szkoły, placówki służby zdrowia itp., a na spotkaniach z władzami administracyjnymi i partyjnymi, dowidywali się o potrzebach i możliwościach w zakresie zatrudnienia. Zjazdy takie odbyły się między innymi we Wrześni, Trzcielnie, Lesznie i pomimo, że zorganizowane były doskonale, pomimo iż rady narodowe tych miast łożyły na ich przeprowadzenie duże sumy — tylko w nielicznych przypadkach kończyły się one podpisaniem umowy przedwstępnej.

Dla niektórych uczestników, zjazdy były szansą poznania nieznanego ośrodka dla innych bezpłatną możliwością odwiedzenia rodziny, czy formą przyjemnego weekendu. Nie były one wytworem wewnętrznej potrzeby samych studentów, lecz eksperymentem organizacyjnym, który nie przyniósł pożądanego rezultatu.

W obecnej chwili studencki ruch regionalny przeżywa widoczny kryzys.

Abym go przeżywić trzeba przede wszystkim wypracować skuteczne formy działania, które przez szeroka akcję reorientacyjną i informacyjną o problemach danej ziemi umotywaliby studentom z niej pochodzącym gdzie i jak powinni szukać swego miejsca, uświadomiłyby gdzie są potrzebni, niemal nieodzowni.

Konieczne jest zainteresowanie studentów jeszcze w okresie nauki problemami regionu i możliwościami podjęcia pracy, związanie z miejscem gdzie istnieje nie tylko szansa ustabilizowania, zdobycia awansu zawodowego i prestiżu społecznego, ale gdzie ich praca powinna wpłynąć na poprawę życia małych ośrodków. (ask)



Andrzej Dąbrowski: „...jestem na stałe zatrudniony w poznańskim Przedsiębiorstwie Imprez Estradowych...”

Fot. — K. Przychodźki

tem zakresie, chcemy występować m. in. bez konferansjera — sądzę, że do stycznia koncepcja ta wyklaruje się w całości.

— Zobaczymy więc Pana w Poznaniu?

— Oczywiście. Na początku przyszłego roku.

Rozmawiał:

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Tradycyjnym zwyczajem z okazji Dnia Nauczyciela przedstawiciele redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odwiedzają pedagogów, którzy, przechodząc już na zasłużony odpoczynek, w dalszym ciągu prowadzą działalność społeczną. Kwiaty i drobne upominki są wyrazem pamięci oraz wdzięczności za wychowanie wielu pokoleń polskich dzieci. W tym roku przedstawiciele „Głosu” odwiedzili pięciu pedagogów.

Pan Andrzej Juszcak przez 43 lata pracował jako nauczyciel. Z tego 27 lat spędził w Złotnikach pod Poznaniem jako kierownik szkoły. Jest zasłużonym działaczem ZNP i PTTK. Za swą wyróżniającą się pracę otrzymał wiele od-

znaczeń, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Nie rozstaje się z działalnością społeczną, zwłaszcza w dziedzinie organizacji turystyki.

Pani Kazimiera Kałamajska dobrze znana jest mieszkańcom dzielnicy Wilda. Ponad 40 lat była nauczycielką w tej dzielnicy. Mimo przejścia na emeryturę, nie rozstaje się z działalnością społeczną. Twierdzi, że po raz drugi wybrałaby ten sam zawód.

Pan Stanisław Lenczak za kilka miesięcy kończy osiemdziesiąty rok życia. Przez 52 lata nauczał młodzież. Przeszedł wszystkie szczeble kariery nauczycielskiej. Był jednym z organizatorów polskiego szkolnictwa na Ziemi Lubus-



Na zdjęciu — przedstawiciel redakcji wręcza kwiaty i upominek zasłużonemu pedagogowi Andrzejowi Juszcakowi. Fot. (3) — K. Przychodźki

kiej. Obecnie przewodniczący sekcji emerytów ZNP w poznańskiej dzielnicy Stare Miasto. Wyróżniony jest wielu odznaczeniami, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pan Władysław Nowosielski przed przejściem na emeryturę był wykładowcą w Zespole Szkół Rolniczych na Gołębini w Poznaniu. Karierę nauczycielską rozpoczął w 1942 r. w Brzesku jako wykładowca kursów tajnego nauczania. Od roku 1956 związany z Poznaniem.

Pan Wilhelm Rupp (w bieżącym roku) przeszedł na emeryturę. Nadal nie rozstaje się z działalnością pedagogiczną i społeczną. Pracuje jako wychowawca w internacie Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu. Od młodości należy do harcerstwa, lubiany przez młodzież i rodziców. (jk)

Odznaczenia

dla nauczycieli i wychowawców

W minioną niedzielę odbyły się dalsze uroczyste spotkania, akademie, koncerty z okazji Dnia Nauczyciela. Podajemy dalszą listę nauczycieli, którym przyznano wysokie odznaczenia państwowe.

Czesław Dobrecki z Liceum Ogólnokształcącego w Koninie otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali nauczyciele: Hilary Adamczewski — z Konina, Franciszek Adamski — z Kępna, Franciszek Ajtner z Kaczoru (pow. Chodzież), Bolesław Białkowski — z Konina, Tadeusz Bielski — z Nowych Skalmierzyc (pow. Ostrów), Stanisław Bródka — z Pleszewa, Jadwiga Brygier — ze Sremu, Maria Ciepluch — z Pyzdr (pow. Września), Zygmunta Cieślina — ze Srody, Ignacy Czubak — z Kwiatkowa (pow. Ostrów), Stefania Dobrowolska — z Moch (powiat Wolsztyn), Bogdan Franka — z Leszna, Władysław Friedrich — z Lubosza (pow. Międzybóże), Zenon Gośliński — z Chodzieży, Krystyna Jankowska — z Rawicza, Maria Jaskowiak — ze Stupcy, Piotr Józwiak — z Poznania, Roman Kaczmarek — z Rogoźna (powiat Oborniki), Bogdan Karnabal — z Poznania, Stanisław Kempa — z Ostrzeszowa, Izidor Kierzkowski — z Gniezna, Józef Kosiński — z Sowni Błotnej (pow. Pleszew), Jan Kotlarek — z Gaju Małego (powiat Szamotuły), Marian Kulczyński — z Kornat (pow. Stupca), Wincenty Kuncewicz — z Kola, Maria Kuśnierkiewicz — z Poznania, Henryk Lorych — z Poznania, Franciszek Lubiatowski — z Jarocina, Stanisław Maik — ze Swarzędza, Antoni Mazur — z Poznania, Edmund Mikolajczak — ze Skórzewa (pow. Poznań), Władysław Murlik — z Psar Polskich (pow. Września), Jolentyna Nieborak — z Poznania, Henryk Pankowski — ze Sremu, Edward Pietz — z Obornik, Irena Podczaska — z Kalisza, Józef Przygoda — z Krajkowa (pow. Kępno), Bronisław Rauchut — z Krotoszyna, Edward Rewers — z Poznania, Joachim Rożasiewicz — z Niechanowa (pow. Gniezno), Marian Robiński — z Miejskiej Góry (pow. Rawicz), Józef

Ryżyński — z Ostrzeszowa, Stefan Semrau — z Polajewa (pow. Czarnków), Janina Siemkiewicz — z Kalisza, Leon Skulimowski — z Kalisza, Franciszek Sokółowski — z Koźmina (pow. Krotoszyn), Michał Stachowiak — z Leszna, Andrzej Stomczak — z Młynkowa (powiat Czarnków), Edmund Turkiewicz — z Wronki (pow. Szamotuły), Leon Trzciakiewicz — z Wolsztyna, Paweł Wawrzyniak — z Zychlewa (pow. Gostyń), Marian Wieliński — ze Sremu, Florian Witkowski — z Jarocina, Stanisław Zajacek — z Radomicka (pow. Leszno), Helena Zielińska — z Konina, Stefan Zygmanski — z Bełdowa (pow. Poznań), Jerzy Krupiński — z Poznania, Eugeniusz Suwała — z Poznania, Janina Zaklińska — z Poznania, Joanna Olmowa — z Poznania, Władysław Bartz — z Poznania, Stanisław Szelińska — z Poznania.

Ponadto nauczycielom wręczono 69 złotych, 28 srebrnych i 27 brązowych Krzyży Zasługi. (bg)

Ochrona środowiska — ochrona człowieka

30 metrów ciszy

Kryteria są bardzo subiektywne i nawet akustycy twierdzą, że hałasu nie da się zdefiniować w sposób bardzo precyzyjny. Człowiek przywykł do bytowania w sferze dźwięków. Umieszczony w komorze bezdźwiękowej czuje się co najmniej nieswojo, naruszona bowiem zostaje naturalna równowaga między nim, a środowiskiem.

Toteż może właśnie dlatego hałas jest tym elementem, który najpóźniej wpisany został na listę czynników szkodliwych dla zdrowia ludzkiego. Jego dokuczliwość zależy od natężenia i widma częstotliwości, od wartości składowych niesłychanych (ultra — i infradźwięków), od stanu psychofizjologicznego człowieka itp.

Ochrona człowieka przed szkodliwym działaniem hałasu, to zarówno stosowanie wielu metod mających na celu wykorzystanie osiągnięć technicznych (badania w tym zakresie prowadzi od wielu lat Katedra Akustyki UAM), jak również do skonalenie organizacji pracy i polepszenie warunków życia człowieka w jego środowisku zawodowym i domowym.

Sojusznikiem w walce z hałasem jest sama przyroda. Jakże znaczenie posiada środowisko przyrodnicze dla ochrony człowieka przed szkodliwym działaniem hałasu? — z takim pytaniem zwróciliśmy się do prof. dr Haliny Ryffert, kierownika Katedry Akustyki UAM.

Zagadnienie tłumienia dźwięku przez zieleni jest sprawą szczególnie aktualną, ma duże znaczenie w planowaniu przestrzennym obiektów przemysłowych, dzielnic mieszkaniowych (a tymczasem budowa osiedla na Ratajach pochłonęła około 700 drzew), sfer ciszy.

Badania przeprowadzone nad możliwością określenia stopnia tłumienia dźwięku w terenach zadrzewionych wykazały na przykładzie wybranych fragmentów lasu, że wpływ tłumiący drzewostanu jest spójny, a nawet możliwy do określenia ilościowo.

Pod pojęciem tłumienia rozumieć należy różnicę w decybelach pomiędzy poziomem ciśnienia akustycznego dla źródła zlokalizowanego przed strefą zieleni i poziomem ciśnienia akustycznego mierzonemu za tą strefą. Za pomocą odpowiedniego wzoru obliczyć można szerokość pasa zieleni, potrzebnej do zmniejszenia poziomu natężenia dźwięku.

Nie bez znaczenia jest tu rodzaj zieleni. Zakres przeprowadzonych w Katedrze Akustyki prac obejmował m. in. pomiary rozchodzenia się dźwięku w trzech różnych obszarach zadrzewionych: zagajniku sosnowym pozbawionym runa, zagajniku brzozyowym pełnym krzewów i młodych drzew dębowych oraz zagajniku sosnowym z runem trawiastym. Wyniki, ujęte w formie wykresów, wykazują m. in., że w odległości 30-60 metrów od źródła dźwięku wartość tłumienia wykazuje zależność prawie wprost proporcjonalną do głębokości strefy roślinnej, przy czym czynnikiem decydującym o wielkości tłumienia jest głównie ułożenie drzew. (Wniosek praktyczny: w strefach chroniących wyróżnione obiekty przed hałasem należy sadzić gatunki drzew i krzewów wiecznie zielonych, o gałęziach wyrastających tuż nad samą ziemią).

Z przeprowadzonych badań nado wynika, że tłumienie dźwięków zlokalizowanych (hałasu) przez zieleni jest dostatecznie efektywne jedynie dla średnich i wyższych zakresów częstotliwości, to jest zakresów gdzie ucho reaguje ze zwiększoną czułością.

Badania te stanowią fragment szerszego zagadnienia wiążącego się m. in. z planowaniem urbanistycznym miast i osiedli. Projektując układ komunikacyjny, zakład przemysłowy czy osiedle, zwrócić trzeba także uwagę na charakter i dobranie właściwej szerokości odpowiednich stref i pasów zieleni.

B. W. PS. Zagadnienie tłumienia dźwięku w wybranych terenach zadrzewionych było tematem pracy magisterskiej, wykonanej w Katedrze Akustyki pod bezpośrednią opieką dr. Edwarda Ozimka. Za udostępnienie jej wersji drukowanej, serdecznie dziękuję. (bw)

Końcowy akord

Złota jedenastka — reprezentacja Polski w piłce nożnej, zakończyła tegoroczny bogaty sezon spotkań międzypaństwowych. Końcowy akord był bardzo pomyślny, gdyż Polacy wygrali w Bydgoszczy z zespołem Czechosłowacji 3:0. Jeszcze w ubiegłym tygodniu wielu kibiców telefonowało do naszej redakcji z zapytaniem dlaczego mecz, który wywołał tak ogromne zainteresowanie w całym kraju, organizuje się na niewielkim przecież, bo mieszczącym zaledwie około 35 tysięcy widzów, stadionie Zawiszy w Bydgoszczy. Będąc na meczu Polska — CSRS rozmawiałem z prezesem PZPN Stanisławem Nowosielskim, który wyjaśnił, że przyznanie miastu nad Brdą tego spotkania, wiąże się z 50-leciem Bydgoskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej.

Piłkarze godnie uczcili ten jubileusz, wygrywając w pięknym stylu. Sporo fachowców obawiało się o wynik tego meczu, licząc się z dekoncentracją drużyny po wielkim sukcesie w Mo-nachium (ręcz bardzo często spotykana w sporcie). Trener Górski potrafił jednak zmobilizować swoich podopiecznych i chociaż niektórzy piłkarze nie wnieśli się na wyżyny swoich umiejętności, to jednak w sumie zespół zasłużył na słowa uznania.

Mecz z Czechosłowacją był ostatnim spotkaniem naszej reprezentacji w tym roku i zamknął pewien okres, nazwijmy go olimpijskim. Teraz zaczyna się następny, który chyba można określić jako mistrzowski. W przyszłym roku rozpoczynają się eliminacje do mistrzostw świata, których finał rozegrany zostanie w 1972 roku na terenie NRF. Polacy mają za przeciwników Walię i zespół, który uważany jest za jeden z najlepszych na świecie — Anglię. Każdy kto choć trochę „lizał” piłki nożnej zdaje sobie sprawę jak trudne zadanie czeka naszych piłkarzy. Już teraz Lubanski i jego koledzy zapowiadają nieustępliwa walkę z jedenastką angielską.

(A propos) Lubanski. Jeszcze przed Olimpiadą w światku piłkarskim sporo mówiono o nim na temat wyjazdu Lubanńskiego do jednej z zawodowych drużyn piłkarskich. Ba, wymieniono nawet sumy, które miał otrzymać nasz piłkarz i jego macierzysty klub Górnik Zabrze. Chcieliśmy uspokoić wszystkich wielbicieli talentu tego znakomitego piłkarza, że Lubanski nadal grać będzie w Górniku i w reprezentacji. Owszem przyszła z Holandii taka propozycja, jednak odpowiedź Lubanńskiego brzmiała: nie. Reprezentant Polski i Górnika Zabrze w rozmowie z dziennikarzami stwierdził, że zarówno w zespole klubowym jak i w reprezentacji panuje zbyt dobra atmosfera, aby zdecydować się na opuszczenie swoich kolegów, a ponadto uważa on, że — jak dowiódł turniej olimpijski — również w polskim zespole można wnieść się na szczyty światowego piłkarstwa. Powołanie Lubanńskiego do reprezentacji Europy na mecz z Ameryką Południową jest tego dowodem. Tak więc Lubanski nie wyjeżdża do Holandii i wszelkie plotki na ten temat trzeba traktować jako „wyssane z palca”.

Wracając do meczu z Czechosłowacją warto jeszcze zwrócić uwagę na debiut piłkarza poznańskiego Lecha — Wojciechowskiego. Grał on z numerem 10, a więc na miejscu Lubanńskiego. Obawialiśmy się o występ poznaniaka, bo pierwszy występ w reprezentacji to przecież trema, odpowiedzialność itp. Na szczęście Wojciechowski spełnił pokładane w nim nadzieje i chociaż nie strzelił bramki, to był bardzo aktywny na boisku, a z jego bezpośredniego podania padła pierwsza, w pewnym stopniu decydująca bramka. Wojciechowski ma szansę na zaaklimatyzowanie się w reprezentacji. Musi on jednak pamiętać, że konkurentów jest sporo i tylko uporczywa praca nad sobą przyniesie efekty.

MACIEJ STABROWSKI

Udany rewanż koszykarzy Lecha

Dwa towarzyskie spotkania rozegrali koszykarze poznańskiego Lecha, przygotowujący się do nadchodzących rozgrywek o mistrzostwo I ligi z rzeszowską Resovią, również I-ligowcem.

Pierwszy pojedynek tych drużyn, który odbył się w niedzielę, zakończył się zwycięstwem gości 59:77. Wczoraj kolejarze znawano-wali się swoim przeciwnikom, wygrywając 82:78. Poznaniacy zagrali znacznie lepiej niż w niedzielę, będąc prawie przez cały mecz stroną atakującą. Inna rzecz, że mieli kilka przestojów, które natychmiast wykorzystywali zawodnicy Resovii, niwelując niekorzystną dla siebie różnicę punktową.

Pierwsza piątka Lecha: Durejko, Glinka, Pawelczak, Chojnacki i Cegielski wydaje się być w dobrej formie. Koszykarze ci grali wczoraj okresami wręcz doskonałe, demonstrując efektywne zagrania, zakończone celnymi strzałami. Szkol-puł tylko w tym, że Lechowi brak wartościowych rezerw. Młodzi koszykarze, którzy wchodzą na miejsce swych bardziej rutynowanych kolegów, mają jeszcze mało doświadczenia i zbyt często gubią się w grze. Są to jednak utalentowani zawodnicy, którzy przy systematycznym treningu i większym obyciu, będą na pewno wkrótce grali znacznie lepiej.

Wczorajszy mecz Lecha z Resovią rozpoczął się od falowych ataków kolejarzy. Rzeszowianie dopie-ro w 4 minucie zdobyli pierwszy punkt, a w 6 min. było już 15:3. Pod koniec pierwszej połowy goście zdolali zmniejszyć niekorzy-

sną dla siebie różnicę do 4 punktów, ale zryw gospodarzy powodo-wał, że do przerwy jest 43:33. Po zmianie stron utrzymuje się lekka przewaga Lecha, który prowadzi różnicą 8-12 punktów. Ostatecznie mecz kończy się rezultatem 82:72.

Najwięcej punktów zdobyli dla Lecha: Durejko 26, Pawelczak 19, Glinka 17 i Chojnacki 14, a dla Resovii: Pasiorowski 22 i Myrda 19. (s)

ZWYCIĘSTWO ŻUŻLOWCÓW RADZIECKICH

W NRF przebywa żużlowa reprezentacja Związku Radzieckiego, która rozegrała pierwszy z serii meczów z reprezentacją gospodarzy. Mecz, który odbył się w Norden, wygrali żużlowcy ZSRR 54:42.

POLSKIE KOSZYKARKI NA IX MIEJSCU

W poniedziałek zakończyły się w Warnie mistrzostwa Europy kobiet w koszykówce. Polska drużyna zajęła 9 miejsce, co nie należy uważać za sukces naszej reprezentacji, która przecież przed kilkoma laty wywalczyła na takiej samej imprezie brązowy medal. Na pocieszenie — Polki wygrały w ostatnim swym meczu z reprezentacją Austrii 62:36 (21:23).

Tytuł mistrzyni Europy zdobyły koszykarki Związku Radzieckiego, które wygrały wszystkie mecze. W ostatnim spotkaniu drużyna ZSRR pokonała Bułgarię 79:48 (35:22).

SZURKOWSKI DRUGI

W Oławie na Dolnym Śląsku rozegrano kryterium kolarskie o memoriał Dominika Nadolskiego i Hieronima Kierblewskiego. Startowało 115 kolarzy doświadczonego i młodzieńczego kłosa. W wyścigu seniorów na dyst. 36 km zwyciężył niespodziewanie Klimczak (Dolmel — Wrocław), który zebrał na finiszach więcej punktów od swego kolegi klubowego — Szurkowskiego. Klimczak zdobył 28 pkt., a Szurkowski 15 pkt. Jeden z faworytów — Kierkowski wycofał się na trasie.

MIEDZYNARODOWY MITING

W Baku (ZSRR) zakończył się międzynarodowy miting lekkoatletyczny, w którym uczestniczyli również trzej reprezentanci Polski. Najlepszy wynik uzyskał Ryszard Garnys, który zajął w trójskoku 2 miejsce — 15,38. Grzegorz Cybulski był w skoku w dal trzeci — 7,39, natomiast Jan Prasek zajął w biegu na 800 m 5 miejsce — 1,52,8.

30 załóg w „Rajdzie Merkurego”

Jak pisaliśmy, w minioną niedzielę odbył się samochodowy rajd sportowy, zorganizowany przez Koło LOK i Ognisko TKKF przy hotelu „Orbis-Merkury”. W rajdzie tym startowało 30 załóg. Rozegrano w sumie osiem rozmaitych konkurencji.

W klasyfikacji generalnej najlepszy okazał się Seweryn Berelkowski z Zarządu Dzielnicowego LOK — Jeżyce. Zajął on 1 miejsce (394 pkt.). Jechał samochodem „Warszawa”. Drugie miejsce przy padło w udziale Kazimierzowi Wolnikowskiemu z OK FJN — Jeżyce — na „Volkswagena”, trzecie — Stefanii Włodarczyk z LOT-u na „Syrenie”.

Najlepszy spośród załóg „Merkurego” okazał się inż. Zbigniew Domański, który na samochodzie „Syrena” uzyskał VII lokatę.

W punktacji na najlepszą jazdę na całej trasie I miejsce wywalczył Jan Baranowski z hotelu „Bazar” na „Trabancie”. (c)

W naszym obiektywie



Slabo wypadli poznańscy piłkarze grający w klasie międzywojewódzkiej. Wszystkie trzy zespoły przegrały swoje spotkania. Na zdjęciu fragment meczu Warta — Gopłania. Fot. — K. Przychodźki

Francja — ZSRR 1:0 w piłce nożnej

W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata (gr. IX), Francja pokonała Związek Radziecki 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 61 min. Georges Bereta. Spotkaniu przyglądało się 33 tys. widzów. (o-b)

Sukces załogi „Expressu Poznańskiego”

Zjednoczenie Przemysłu Motorowego „Polmo” zorganizowało w Beskidzie Śląskim VII Rajd Prasowy z udziałem kilkudziesięciu dziennikarzy z całej Polski. Rajd zakończył się zwycięstwem przedstawicieli „Expressu Poznańskiego” red. Jerzego Unierzyckiego. Jest to piąte kolejne zwycięstwo naszego kolegi po piórze w tym rajdzie, któremu składamy serdeczne gratulacje. (s)



Ogólnopolskie zawody zaprzęgów konnych były pięknym widowiskiem. Na zdjęciu: prezen-tacja zaprzęgów dwukonnych. Fot. — CAF

Uwaga! Mieszkańcy Dzielnicy Jeżyce!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego,
Oddział Produkcji Garmazeryjnej —
ZAPRASZA

do nowo otwartego Sklepo-Baru

przy ul. Dąbrowskiego 140 — Pawilon Handlowy,
polecając:

- szeroki asortyment wyrobów garmazeryjnych
 - mięsnych i rybnych
 - kurczaki pieczone
 - wyroby wędliniarskie.
- MOŻLIWOŚĆ KOMUNIKACJI NA MIEJSCU.
GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH WYROBÓW.

8250-K1

ZAWIADAMIA SIĘ

Szanownych Mieszkańców Poznania, że
w hali nr 8 MTP, wejście od ul. Świer-
czewskiego (narożnik ul. Roosevelta)
czynny jest w godzinach od 11 do 19
z wyjątkiem niedziel i świąt

KIERMASZ art. przemysłowych

zorganizowany przez WZSP-SPH, PSS,
PP Eldom, Dom Książki, PUPiK Ruch,
Rzem. Sp-nię Za-p. i Zbytu Kraw. Włók.

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT:

odzież, dziewiarstwa, włókna, obuwia,
gal. skórzaną, mebli, zabawek, art.
chemicznych, metalu gospodarc-
zego, łomowego sprzętu zme-
chanizowanego i grzejnego
oraz wydawnictw.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

8600-K1

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji
w Poznaniu, ul. Grobla 15 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie

PRAC MALARSKICH budynku przy ul. Wiśnio-
wej nr 13 w Poznaniu.

Termin zakończenia robót — 31. XII. 1972 roku.
Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego
Mechanika MPWiK, ul. Wiśniowa 13, w godzinach od
8-14, w soboty od 8-12.

Oferty należy składać w okresie 14 dni od daty
ukazania się ogłoszenia w prasie.
Otwarcie ofert nastąpi piętnastego dnia od daty
ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanej kopercie należy składać w
kancelarii MPWiK przy ul. Wiśniowej 13 — Dębiec,
w godzinach od 7-14, w soboty od 7-12.

Zapraszając do składania ofert, MPWiK zastrzega
sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie prze-
targu bez podania przyczyn.

8395-K1

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w
Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na sprzedaż

SAMOCZODU OSOBOWEGO marki „Warsza-
wa” — nr silnika 099085, nr podwozia 172422.
Cena wywoławcza — 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 listopada br. o go-
dzinie 12 w Poznaniu przy ul. Engeströma 12.

Samochód posiada dwa dni przed prze-
targiem w godzinach od 10-12 przy ul. Engeströma 12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie
PWP RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, po-
kój nr 31 w godzinach od 13-14, najpóźniej w przed-
dzień przetargu.

8626-K1

Dnia 14 października 1972 r. zmarł nasz długo-
letni pracownik

ZBIGNIEW RENANS

pracownik działu GI. Energetyka

W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego
pracownika i serdecznego kolegi.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Pracownicy — Rada Zakładowa
i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października
1972 r. o godz. 10.50, na cmentarzu na Górczy-
nie.

W dniu 14 października 1972 r. zmarł po cięż-
kiej chorobie, nasz najukochańszy mąż, ojciec,
teść i dziadek

LEON SZYMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 16, na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Koronna 1 a m. 9. 27914g

W dniu 14 października 1972 r. zmarł w wieku
lat 65, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dza-
dek, śp.

KAZIMIERZ PISARCZYK

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 14,
w Kaźmierzu Wlkp. 27978g

Dnia 15 października 1972 r. zmarł nasz nie-
odżałowanej pamięci ojciec i dziadek

LEON PERTEK

emerytowany nauczyciel Szkoły Leśnej w Mar-
goninie, powstaniec wielkopolski, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu sołackim
w środę dnia 18 bm. o godz. 15.30.

RODZINA

Praca Nauka

Pomoc do sprzątania mie-
szkania 3 razy w tygod-
niu. Czerwonej Armii 38
m. 10. 27837g

Administracja domu za-
trudni dozorcę, który, o-
ile to możliwe, zamieni
mieszkanie (pokój) bez
dozoru nad mieszkaniem
służbowe o pow. 51 m².
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 27728g.

Przyjmie ucznia w naukę
kwalitwa. Smigiel, Kiliń-
skiego 64, pow. Kościan.
27612g

Na bardzo dobrych war-
unkach przyjmie gospo-
siedę z województwa po-
znańskiego do pracy na
probostwie w mieście po-
wiatowym. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
786p.

Osoby starszej, ewentual-
nie emerytki, zaufanej,
do opieki nad dzieckiem
kilka godzin dziennie, na
dobrych warunkach po-
szukuje młode małżeń-
stwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 27563g.

Samodzielni krawcy po-
trzebn. Łukaszewicza 6.
27890g

Profesor liceum udziela
lekcji matematyki, fizyki,
chemii, rosyjskiego. Tele-
fon 67-25-02. 26211g

Sprzedaż

Pilnie sprzedam nowy
blok Warszawy górnoza-
worowy. Luboń 4, ul. Pia-
skowa 11. 27853g

Wytwornica Ros II, no-
wa, narzędzia blacharsko-
samochodowe — sprze-
dam. Poznań, ul. Pawła
Findera 32 m. 5. 25510gpr.

Sprzedam tanio płaszcz z
mowy dziecięcy, ubranko
chłopięce. Jarochońskie-
go 32 m. 6. 25655gpr

Maszyny ślusarskie oraz
różne narzędzia z powodu
emerytury sprzedam. Wła-
dysław Bułiński, Murowa
na Goślina, tel. 32, ul. Po-
znańska 8a m. 1. 25360g

Zywoplit figuistr, krzewy,
sprzedam. Przy zamówie-
niu wysyłam na miejsce.
Tel. 557-78, Poznań.

25956g

Abażury wszelkiego rodzaju
ju poleca pracownia —
Dzierżyńskiego 42. 24756g

Sprzedam garaż blaszany
składany. Władysław Ja-
kubowski, Ostrów Wlkp.,
Gwardii Ludowej 8.

27144g

Krzewy róż sprzedaje. Po-
znań-Szczepankowo, Gie-
bowa 28, tel. 707-25.

27481g

Garaż z płyt betonowych
sprzedam — wydzierżawie
Lazarz. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 27796g.

Sprzedam przyczepkę do
Warszawy bez zacisku
łącznego. Jerzy Przybył-
ski, Bieganowo, powiat
Września. 789p

Sprzedam psa rasy bok-
ser 1.5 roku. Adres: Jan-
kowski — Poznań. Sar-
macka 28 m. 1. 25892g

Sprzedam pudło średnie
rodowodowe, tel. 632-53
od godz. 18-20. 25901g

Sprzedam drewno z roz-
biórki domku, łąt, dach-
ówkę i nową cegłę.
Osiedle Pilewiska, Polowa
5. 25906g

Samochody

Sprzedam nową Syrenę
104, do odbioru Węgierki
78, tel. 18, pow. Września.
27697g

Sprzedam Citroen GS
Club, rok 1972. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25227g.

Auto Service — Kraszew-
skiego 30, wykonuje wie-
loletnie trwałości gwa-
rantowane zabezpieczenia
podwozi i innych elemen-
tów samochodu, narażo-
nych na szybkie korodo-
wanie. 25177g

Sprzedam Syrenę, stan do
bry, cena 23 tys. Gniezno,
ul. Jolanty 1/2. 787p

Lokale

Zamienie mieszkanie 2-po-
kójowe, komfort z telefo-
nem, kwaterunkowe w
Bytomiu, na podobne w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
25053g.

Inżynier poszukuje nie-
kremującego pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 26827g.

Dwa pokoje z kuchnią w
Szczecinie zamienie na
podobne w Gnieźnie,
Wrześni lub Poznaniu.
Wiadomość: Szczecin
Roztworowskiego 35 m. 11.
791p

Młode małżeństwo po stu-
diach poszukuje pokoju z
używalnością kuchni. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25502gpr.

Dwa pokoje, kuchnia, za-
żelienka w willi w Gnieźnie
zamienie na podobne lub
mniejsze w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 27695g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 —
tel. 650-51 — przyjmie do pracy na budowach w Mię-
dzychodzie PRACOWNIKÓW w następujących zawo-
dach:

- 5 CIESLI,
- 10 MURARZY,
- 40 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbioro-
wym pracy w budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia: pracę ciągłą przez cały
rok, dla zamieszkałych bezpłatnie zakwaterowanie.
Chętni proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Pracy
i Płac, pokój 100, wzgl. bezpośrednio na budowie —
Osiedle Mieszkaniowe w Międzychodzie, ul. Nowotki.
7763-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowo Handlu
w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo —
zatrudni:

- PRACOWNIKÓW spedycyjnych — ładowaczy,
 - KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy.
- Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwa-
terowanie na koszt przedsiębiorstwa na kwatery
prywatnych względnie zwrot kosztów dojazdu
do pracy.
- Wynagrodzenie według obowiązującego w naszym
przedsiębiorstwie układu zbiorowego pracy.
- Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział
Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2, telefon
67-12-01, wewn. 77.

Zakłady Przem. Metalowego H. Cegielski — Poznań,
Dzierżyńskiego 223/229 zatrudnią zaraz:

- z-cę KIEROWNIKĄ Samodzielnego Oddziału Wy-
konawstwa Inwestycji — wymagane wykształ-
cenie inżyniera bud. z praktyką oraz uprawn.
budowlane.
 - KIEROWNIKĄ Budowy Ośrodka Wypoczynko-
wego w Dąbkach — wykształcenie wyższe wzgl.
średnie z praktyką oraz uprawnieniami budow-
lanymi
 - TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia
 - FREZERÓW
 - ŚLUSARZY
 - SPAWACZY elektrycznych
 - HARTOWNIKÓW wyuczonych
 - WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej
 - MANEROWYCH
 - ROBOTNIKÓW maszynowych do Krajalni do
przyuczenia
 - ROBOTNIKÓW gospodarczych i do transportu
 - SPRZĄTACZKI
 - KOWALI
 - MURARZY i betoniarzy
 - TYNKARZY i LASTRIKARZY
 - INSTALATORÓW i blacharzy ze specjalnością
instalacji wentylac.
 - KIEROWCÓW wózków
 - STRAZAKÓW.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Za-
wodowego pokój 101. 8493-K1

Nieruchomości

Sprzedam nieruchomość

0,48 ha z zabudowaniami
w Obornikach, mieszka-
nie wolne. Informacja: O.
borniki, tel. 413. 25783g

Sprzedam 2 działki budow-
lane 700 m², ogrodzone i
zadrzewione. Wiadomość:
Kaczmarek, Gniezno, ul.
Boczna 4. 25773g

Sprzedam willę okolica
Solacz, powierzchnia u-
żytkowa 194 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24100g.

Sprzedam parcele budow-
lane w Boszkowie. Zgło-
szenia: Leszno, tel. 41-10.
784p

Kupię w Lesznie, blisko
centrum, działkę z praw-
nem budowy domu jed-
norodzinne. Oferty „Pra-
sa” — Grunwaldzka 19 dla
26348g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny 3 pokoje, kuchnia
z ogrodem w Mosinie, wol-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26389g.

Sprzedam działki budowlane
1.250 m² bliźniacze. Po-
dolany, Kosowska 26.
26418g

Sprzedam domek, przyna-
leżność gospodarskie, 1
ha dobrej roli, działkę bu-
dowlaną, 4 km od Jaroci-
na, szkoła na miejscu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 27492g.

Zguby Różne

11. X. 1972 r. w okolicy
Mostu Rocha uczeń Szko-
ły Podstawowej nr 2 zg-
bił aparat słuchowy. Uci-
ciwego znalazcę prosimy
o zwrot aparatu w sekre-
tariacie, ul. Marii Magda-
leny 10. 27919g

Zgubiono w dniu 13. 10.
72 r. na ul. Grunwaldz-
kiej portmonetkę z doku-
mentami na nazwisko Ja-
nina Grońska oraz gotów-
kę. Uciwiwego znalazcę
prosi się o zwrot lub skon-
taktowanie się z Maria-
nem Grońskim, ul. Kali-
ska 20, telefon 708-00.
27823g



Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu

informuje,

że w dniu 30 września br.

odbyło się w Warszawie kolejne

losowanie premiowych

bonów oszczędnościowych PKO.

Dla każdej emisji bonów sprzedanych na terenie
m. Poznania i woj. poznańskiego przypadły nastę-
pujące premie (obok nr nr wylosowanych bonów):

• 50.000 zł	— 204.249,	321.070,
• 10.000 zł	— 239.672,	616.550,
• 2.500 zł	— 204.201 — 204.248,	204.250,
	321.051 — 321.069,	321.071 — 321.100,
	329.651 — 329.671,	329.673 — 329.700,
	616.501 — 616.549,	616.551 — 616.599,
	632.901 — 632.902,	632.904 — 632.950,
	986.651 — 986.672,	986.674 — 986.700,

Niniejsza tabela wylosowanych premii ma cha-
rakter wyliczeniowy informacyjny. Podstawę do
wydania premii stanowi jedynie urzędowa tabela
nr 10 wylosowanych bonów, która posiada
wszystkie oddziały PKO, urzędy pocztowe i agen-
cje zakładowe PKO.

Następne losowanie premiowych bonów oszczęd-
nościowych PKO odbędzie się 15 listopada br.
8385-K-

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY w Poznaniu,

ul. Żmigrodzka 37 (Junikowo)

przyjmie chłopców

w wieku 15—17 lat

na uczniów w naukę zawodu:

stolarz meblowy.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa
ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej.

Wynagrodzenie, odzież ochronna i inne
świadectwa wg obowiązujących przepisów.

Zgłoszenia przyjmuje
dział kadr przy ul. Żmigrodzkiej 37.
7744-K1

Matrymonialne

Samotni! Piszcie do Biura
Matrymonialnego „We-
sta”, Szczecin 2, skrytka
pocztowa 672. Informacje:
10 zł znaczkami. 1585-K2

Dla mojego brata emery-
ta, lat 70, posiadającego
nowoczesne pełnokomfor-
towe mieszkanie w Ostro-
wie Wlkp. oraz gotówkę,
poszukuję odpowiedniej
kandydatki na żonę. Wy-
czerpujące oferty z foto-
grafią „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 793p.

1. Unieważnia się za-
gubiony dowód rejestr-
acyjny nr PI 74-30 od
wiertnicy MAZ-200 —
Przedsiębiorstwo Hy-
drogeologiczne w Po-
znaniu, ul. Wilczak nr
45/47.

2. Unieważnia się pie-
czętka zagubiona, o na-
stępującej treści:
Przedsiębiorstwo Hy-
drogeologiczne, Kie-
rownictwo Grupy Ro-
bót nr 5, Poznań, ul.
Wilczak 45/47, telefon
580-81. 8554-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
14 października 1972 r. zmarł nagle skoń-
czony swoje krótkie i pracowite życie, na-
maszczony Olejami św. mój najdroższy mąż,
nasz tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek w
43 roku życia, śp.

ZBIGNIEW RENANS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 10.50, z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W głębokim smutku i bólu pogrążona
żona z dziećmi, matka i rodzina
Poznań, ul. Pawła Findera 16 m. 12.

† Dnia 15 października 1972 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św. przeżywszy lat 78, nasza uko-
chana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

KATARZYNA JĘDRZEJCZAK

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm.
o godz. 11, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Galla 10 m. 1. 27833g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
15 października 1972 r. zmarła w wieku 65
lat, moja najdroższa żona, siostra, szwagierka
i ciocia, opatrzona Sakramentami św.

AGNIESZKA KOENIG

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm.
o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim,

W smutku pogrążony
mąż

Proszę o nieskładanie kondolencji
Poznań, ul. Świerczewskiego 33 m. 1. 27954g

† Dnia 14 października 1972 r., po ciężkich
cierpieniach namaszczone Olejami św. zmarła
nasza najdroższa matka, teściowa, babcia,
prababcia i ciocia, przeżywszy 83 lata

FRANCISZKA TRZCIŃSKA

z domu Hejducka

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.55,
na cmentarzu junikowskim

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 33 m. 12. 27854g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań & Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fiejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek. Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy redakcyjne — 457-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 439-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za teść i terminy PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierz-
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamskie nie zamówionych redakcja nie wraća • Druk: Poznań, Zwierz-
bleka 3. • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem banknotów PKO — PUPiK „Ruch”, Poznań, Zwierz-
okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

Na przykładzie Wildy

Społeczne komisje pojednawcze

Ustawa z dnia 30 marca 1965 roku stworzyła podstawy prawne i określiła ogólne ramy działania społecznych komisji pojednawczych. Tym samym akt prawny stał się niejako pełnym urzeczywistnieniem istniejącego zapotrzebowania społecznego, stwarzając jeszcze jedną szansę łagodzenia i rozwiązywania konfliktów międzyludzkich.

Jak z niej skorzystano? Czy w codziennej, życiowej praktyce, niosącej całą gamę komplikowanych, jednostkowych spraw — społeczne komisje pojednawcze zdają swój egzamin?

Moi rozmówcy — radca Kolegium d.s. Wykroczeń Prezydium DRN Wilda, Barbara Dębska oraz inspektor d.s. samorządu mieszkańców — Jan Bąk, stwierdzają nie bez satysfakcji:

— Najlepiej posłużyć się przykładami z własnego podwórka. Ostatnio właśnie, na wspólnym spotkaniu dokonaliśmy oceny i podsumowaliśmy działalność wszystkich siedmiu społecznych komisji pojednawczych na terenie naszej dzielnicy. Spośród 84 rozpa-

trywanych w I półroczu br. spraw — 69 załatwiono ugodowo. Tak więc jedynie niewielkiej liczby sporów nie udało się doprowadzić do pomyślnego rezultatu. Są to najczęściej zadawnione konflikty o daleko zaawansowanych wzajemnych pretensjach. Tu już potrzebna jest inna droga ich rozstrzygnięcia.

— Jakiego rodzaju sprawy trafiają najczęściej do społecznych komisji pojednawczych?

— Najczęściej zdarzają się chyba problemy mieszkaniowe, a szczególnie, korzystanie ze wspólnych urządzeń, dalej — spory rodzinne (zwłaszcza na tle alimentacyjnym), sąsiedzkie i nawet sprawy osobiste.

— Trzeba nie być jakiejś cierpliwości, wyrozumiałości i mądrości życiowej, aby umieć je rozstrzygać...

— Zespół skp tworzą doświadczeni działacze społeczni. Organizowane są też cykliczne szkolenia w celu pogłębiania wiedzy oraz wzajemnej wymiany wniosków i spostrzeżeń. Nader korzystnie układa się również współpraca z przedsiębiorstwami i organami administracji państwowej. W ramach skp prowadzi się także działalność w zakresie poradnictwa.

Można zatem śmiało stwierdzić, że zainteresowani, stając przed społeczną komisją pojednawczą, mogą oczekiwać rzeczowego, zgodnego z zasadami współżycia społecznego rozstrzygnięcia konfliktu. Wiele zależy tu od mądrej mediacji i autorytetu, jakim cieszą się członkowie komisji. Od umiejętności przekonania stron o tym, że trwała zgoda ma wartość nieporównywalnie większą, niż proces sądowy, wygrany wprawdzie przez jednego z uczestników sporu, lecz często krocący stanowiący początek nowych waśni.

O społecznych komisjach pojednawczych mało się mówi, mało pisze. Na ogół statystyczny obywatel ma o ich działalności raczej mgliste pojęcie. A szkoda. Tę bowiem świetną szansę łagodzenia międzyludzkich konfliktów można by wykorzystać znacznie szerzej.

ZBYSZEK KRUSZONA

U ociemniałych żołnierzy

Jak co roku, z okazji Dnia Wojska Polskiego przedstawiciele Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania oraz Zarządu Okręgu Związku Ociemniałych Żołnierzy złożyli wizytę w domach tych, którzy w walkach o naszą wolność utracili wzrok. Jest ich w Poznaniu 28. Prezydium RN Poznania wyasygnowało w roku bieżącym kwotę 30 000 zł na zakup adapterów, radiodiodników tranzystorowych itp. sprzętu, dla tych ociemniałych ludzi wręcz nieodzownego.

(bw)

Który najlepszy?

Konkurs zakładów usługowych

Niemal wszyscy, w mniejszym lub większym zakresie, korzystamy z usług poznańskich zakładów spółdzielni pracy. Nasza ocena ich pracy jest różna. Zyczylibyśmy sobie, aby wszystkie spółdzielcze zakłady usługowe realizowały swe podstawowe zadania coraz lepiej. Temu celowi służyć ma również rozpoczynany obecnie konkurs na najlepsze zakłady usługowe spółdzielni pracy Poznania.

Konkurs obejmie zakłady czterech branż: fryzjersko-kosmetycznej, obuwniczej, krawiecko-kuśnierskiej oraz pralniczej i chemicznego czyszczenia. Zasadnicze kryteria oceny to: jakość świadczonych usług, kultura obsługi, terminowość, estetyka zakładu i informacja o usługach. Oceniać będzie zarówno społeczeństwo (ankiety), jak i WZSP wspólnie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczości Pracy i Przemysłu Terenowego.

Miejmy nadzieję, że — tak jak w handlu współzawodnicstwo o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI — również i tutaj konkurs będzie pierwszym, konkretnym krokiem poprawy działalności placówek usługowych.

(ad)

gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisać — my odpowiadamy”; 13.25 „Muzyka ludowa narodów ZSRR”; 13.40 „Warszawski aktor” — gawęda; 14.05 Muzyczny atlas świata; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Muzyka; 15.35 Stoleczna aktualność; 15.45 Aud. społ.; 17.25 Gra Pozn. 15 Radiowa p/d Z. Mahlika; 17.40 „Z wizytą w Złotowie” — aud. w opr. Marii Napierałowej; 17.55 „Radioexpress”; 18.05 Przed Konkursem Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Jana Potockiego żywot nieznany”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR; 21.50 10 minut z piosenki; 22.35 Radiowy Klub Ekspertów; 22.48 „Plejady” i „Warkocz jesieni” wiersze J. Iwaszkiewicza; 23.03 Trybuna Kompozytorów — Paryż 1972 r.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14.16, 19.22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Tam, gdzie był raj — nafta — gawęda; 7.40 Muzyka ze garynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Jazz dla tradycjonalistów; 9 „Król z żelaza” — odc. 27 pow.; 9.10 Kronika zespołu Orera; 9.30 Nasz rok 72; (powt.); 9.45 J. S.

Dla uczczenia 50-lecia ZSRR



Fot. — K. Przychodźki

Klub złotej jesieni

Czy kiedyś się spełnił odwieczne marzenie ludzkości: żyć jak legendarny Matuzale, w pełni sił i zdrowia całe 969 lat? Aktualny stan wiedzy medycznej i rozwój gospodarki kraju stwarzają już nie jednostkom, ale wielu osobom niezbędne przesłanki dla długowieczności, ale żyć, tylko po to, by żyć, bez szansy uczestnictwa w życiu społecznym swego osiedla, to nie wystarczy.

Ludzie, którzy osiągnęli już wiek poprodukcyjny, nie chcą znaleźć się nagle poza nawiasem. Zaś na nowych osiedlach, na które zostali „przeplancowani” razem z rodziną, pragnąc w nich widzieć wyrękę w pracach domowych i opiece nad dzieckiem, proces izolacji przybiera na sile.

Dlatego z radością należy powitać inicjatywę kierownictwa Osiedla Wielkiego Października, które wespół z Komisją Pracy Kobiet po stanowiła zorganizować osiedlowy Klub Seniora, wykorzystując na ten cel klub-kawiarnię „Ruch”, znajdującą się w pawilonie administracyjnym osiedla.

Uczestniczyliśmy w pierwszym, organizacyjnym spotkaniu, podczas którego wyłoniono radę Klubu. Wysłuchaliśmy prowadzonych podczas tego spotkania rozmów, które ujawniły, jak wiele problemów nęka „ludzi trzeciego wieku”, po cząwszy od różnych schorzeń, po sprawy tak na pozór drobne, jak brak barierki przy przejściu ze schodkami (przy bloku nr 6) co tak bardzo utrudnia wchodzenie tam... Nikt z zebranych nie potrafił wskazać, gdzie w Osiedlu mieszka jakiś terenowy opiekun społeczny, do którego można by się

Wspólne działanie

Już blisko 4 lata realizowane jest na terenie Poznania i województwa porozumienie między władzami Związku Młodzieży Socjalistycznej a Miłicji, którego celem jest zwalczanie przestępczości i demoralizacji wśród nieletnich. Działalność profilaktyczna przybiera w tym zakresie różne formy.

10 bm. dokonano przeglądu kilkunastu kawiarni, klubów, kin, parków i skwerów — pod kątem zachowania się nieletnich w miejscach publicznych. W działaniach wzięli udział m. in. członkowie grup ZMS — ORMO. Najbardziej jaskrawe przypadki naruszeniaładu i porządku stana się przedmiotem wniosków, skierowanych do kolegiów d. s. wykroczeń. Podjęto także szereg innych kroków zapobiegawczych. (res)

Przyczek

Ani 13, ani piątek...

Urząd pocztowy nr 38 przy ul. Grochowskiej 79, piątek, 13 bm., godz. 18.15. Żaden z dwu, jedynych tu automatów telefonicznych, nie działa. Zaskoczony niemożnością zatelefonowania z poczty, klient zwraca na to grzecznie uwagę pani, urzędującej, w okienku nr 1. Ta rozłożyła ręką i odpowiedziała pytaniem:

— Co ja za to mogę?

Gdyby urzędniczka — zamiast takiej odpowiedzi (lekceważącej sprawy klienta, a zarazem źle świadczącej o poczuciu współodpowiedzialności tej pani za stan urządzeń placówki, w której jest zatrudniona) oświadczyła po prostu: „Za-raz to zgłoszę w biurze napraw” — nie byłoby niniejszego „przyczeka”.

Faktem, że działo się to w piątek i w dodatku 13, nie można uważać za okoliczność łagodzącą. (zz)

Nagrody dla najlepszych pracowników pocztowych

W tych dniach rozstrzygnięto VII już konkurs na najuprzejmniejszą telefonistkę. Objął on 24 centrale telefoniczne w woj. poznańskim i 6 w zielonogórskim. Abonentci telefonów oceniali w sumie pracę 663 telefonistek.

Wśród abonentów, którzy brali udział w konkursie rozlosowano szereg nagród rzeczowych. Wyróżniono 48 telefonistek, które otrzymały nagrody pieniężne.

Wytypowano też zwycięzców w konkursie na najuprzejmniejszego pracownika w służbie okienkowej. W tej konkurencji brało udział 160 pracowników poczty. W wyniku opinii klientów Obwodowego Urzędu Pocztowego w Poznaniu, OUpt w Zielonej Górze i Urzędu Pocztowego Poznań 2, postanowiono

wiono wyróżnić nagrodami pieniężnymi 21 pracownic, obsługujących przy okienkach klientów.

Najlepsze okazały się: Maria Pacholczyk z OUpt Poznań 1, Maria Łuczak z Upt Poznań 22, Danuta Springer z Upt Poznań 31, Agata Szymandera z Upt Poznań 37, Krystyna Piasecka z Upt Poznań 10, Elżbieta Lentowicz z Upt Zielona Góra i Małgorzata Łożę z Upt Poznań 2. Wszystkie wymienione zajęły — po obliczeniu wyników — pierwsze miejsca w swych placówkach. Ponadto w konkursie tym przyznano 35 dyplomów uznania. (c)

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.15 — „Kim jesteś Wenk?” — cz. 1 fab. filmu prod. bulg.; 10.55 — Dla szkół — Język polski (kl. VI); Fryderyk Chopin; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Perspektywy techniki; 17.10 — W FSO i gdzie indziej; 17.10 — TV Przegląd Kulturalny; „Dzień jak co dzień”; 17.30 — Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20.10 — Przypominamy, radzimy; 20.10 — „Człowiek z karabinem” — fab. film radz.; 21.45 — „Kontakty”; 22.15 — „Dziennik”; 22.35 — „Benny Hill Show” — ang. program rozrywkowy.

PROGRAM II: 17.10 — Dla dzieci — Zwierzyniec; 17.15 — „Militaria, obronność, nowoczesność”; 18.25 — „Radiogalaktyki i kwazary” (Ze świata fizyki); 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20.05 TV Atlas Świata; 20.35 — Estrada Młodych Muzyków; 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Bufor filmowy; 21.35 — „Żywy organizm a proteza” (Fantazja cybernetyczna); 22.05 — „Uroda” (Made in Poland — szlachecki film polski); 22.35 — Mały słowniczek KWO; 22.45 — KWO: „Rzeka popsepa” — odc. IV (ostatni) — film radziecki.

INFORMUJEMY

Dzisiaj (17 bm.): ● Zebranie członków Koła Przewodników PTK — godz. 18 w Osrodku POSTW (Chwilkowskiego 34). ● O tej samej godzinie w klubie Pozn. Spółdz. Mieszkaniowej (ul. Przybyszewskiego 56 (oraz w klubie HCP (Cedrowa 12) o godz. 19 — prelekcja na temat urzędowania mieszkanka. ● Uniwersytet Robotniczy ZMS (ul. Nowowiejskiego 29) zaprasza o godz. 17 na zebranie kandydatów na kursy języków nie mieckiego i angielskiego. ● Pozn. Tow. Fotograficzne urządza o godz. 19 w swym Salonie (ul. Paderewskiego 7) pokaz stereofotografii. ● O godz. 19.30 w auli PWSM (ul. Czerwonej Armii 87), odbędzie się koncert kompozytorski poświęcony twórczości Waleriana Głota. ● Pokaz filmów Biskupańskiego można obejrzeć o godz. 19 w Katedrze Etnografii (ul. Marchlewskiego 126, blok A, 1 p. Pod tym również adresem, w pokoju 110, odbędzie się o godz. 18 zebranie Polskiego Tow. Ludoznawczego. ● Godz. 18.30 w Klubie Przyjaciół Kultury Iberyjskiej (ul. Kościelna 42) — zebranie członków Klubu. ● Godz. 21 w klubie „Od Nowa” — koncert jazzowy Ossiana, a jutro o godz. 19 i 21.30 — Niemena.

Przerwy w dopływie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wod. i Kan. zawiadamia, że w związku z włączeniem nowego wodociągu do sieci miejskiej, w dniu 17. X. 1972 r. w godz. od 7—24 następujące ulice

POZBAWIONE BĘDĄ DOPŁYWU WODY: Widna, Zjazd, Szydłowska, Wiece, Spiewaków, os. Nad Potokiem, Winiarska — na odc. od ul. Bonin do Wojska Polskiego. Mieszkańców prosimy o poczynienie odpowiednich zapasów wody. 8570-M1

Czy to zegarek?

Komenda Dzielnicy MO Poznań Stare Miasto jest w posiadaniu znalezionego zegarka, produkcyj. ZSRR. Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w KD MO Poznań Stare Miasto al. Marcinkowskiego 31, pokój nr 1 w godzinach od 8—16.

Kto był świadkiem?

W dniu 9 bm. o godz. 22.50 na ulicy Dzierżyńskiego na wysokości zakładów HCP, samochód „Warszawa” (taksówka) potrafił przekraczającą jezdnię międzytorza 26, który na skutek tego potracenia poniosł śmierć na miejscu. Świadek tego wypadku prosi się o zgłoszenie w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu Plac Wolności 16, pok. 4, lub telefonicznie pod nr. 412618.

22 września br. na skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego podczas wysiadania wypadła z tramwaju linii 5 starsza kobieta. Doznała ona obrażeń. Świadek zdarzenia KM MO (pl. Wolności 16, pok. 207) prosi o zgłoszenie się osobiście, lub telefonicznie, pod nr 41-26-31, w godz. 7—15.

ODPOWIADAMY

Władysław St., Puszczykowo. — Miod spadziowy ma większą wartość odżywcza, aniżeli miod z nektarów. Na rynkach światowych miod ten jest dwa razy droższy. (2222) Renu z Poznańskiego. — O pracę chałupniczą należy się starać przez Prezydium odpowiedniej Rady Narodowej, wydział zatrudnienia. (2258)